

Sygn. akt VI ACa 1419/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Ewa Stefańska

Protokolant: –sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Spraw Wewnętrznych

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 sierpnia 2012r.

sygn. akt III C 1234/07

I. oddala apelację;

II. przyznaje radcy prawnemu P. J. ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Warszawie) wynagrodzenie w kwocie 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych wraz z należnym podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1419/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwa M. S. (1) wywiedzione przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Spraw Wewnętrznych o zadośćuczynienie w kwocie 700 000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 1997r. do dnia zapłaty. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w L. z 29 października 1996r. M. S. (1) został uznany za zdolnego do odbycia czynnej służby wojskowej w kategorii „A”. Nie stwierdzono wówczas u niego żadnych dysfunkcji, poza utratą zdolności żucia z powodu braków w uzębieniu, które nie stanowiły przeciwwskazań do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W dniu 5 marca 1997r. M. S. (1) został wcielony do służby wojskowej. Po złożeniu przysięgi wojskowej w dniu 19 kwietnia 1997r. został przeniesiony z jednostki w R. do jednostki w S., gdzie w trakcie przepustki, w dniu 4 września 1997r., został zatrzymany przez policję w związku z podejrzeniem popełnienia zabójstwa. W okresie tymczasowego aresztowania poddano go obserwacji sądowo - psychiatrycznej w Klinice (...) w L.. Stwierdzono

wówczas u niego osobowość nieprawidłową. Z dniem 25 września 1997r. został zwolniony z odbywania służby wojskowej przed jej odbyciem i przeniesiony do rezerwy, z kategorią „D”, jako niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju. M. S. (1) został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, którą odbywa w Zakładzie Karnym w R.. Nie jest leczony z powodu schorzeń neurologicznych i nie wymaga takiego leczenia. Nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo, ma natomiast nieprawidłową osobowość przejawiającą się zmianami w obrębie temperamentu, charakteru i sfery uczuciowo –popędowej. Cechy osobowości nieprawidłowej wykształcały się u powoda w okresie dorastania, przed wcieleniem do służby wojskowej.

Stan faktyczny ustalony przez sąd nie był w zasadzie sporny między stronami. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom powoda w zakresie zmuszania go do określonego zachowania w trakcie służby wojskowej oraz urazu kolana, gdyż nie zostały poparte żadnymi dowodami.

W uzasadnieniu powództwa o zadośćuczynienie w kwocie 700 000 zł., wytoczonego przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Spraw Wewnętrznych, powód stwierdził, że czuje się pokrzywdzony przez „wojsko” ponieważ w dniu 5 marca 1997r. został wcielony do służby wojskowej z kategorią „A”, następnie zwolniono go i przeniesiono do rezerwy z dniem 25 września 1997r. z kategorią „D”, jako niezdolnego do służby wojskowej w czasie pokoju. W toku postępowania sprecyzował, iż domaga się zadośćuczynienia za szkody, jakie w jego w psychice wyrządziła „fala wojskowa”, a które, w jego ocenie, skutkowały popełnieniem przestępstwa i dożywotnią utratą wolności, a także w związku z urazem kolana, którego doznał podczas służby wojskowej. Wyjaśnił też, że przed rozpoczęciem służby wojskowej nie cierpiał na zaburzenia osobowości, które stwierdzono później w czasie obserwacji psychiatrycznej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zgłaszając zarzut przedawnienia oraz zarzucił, że M. S. (1) nie udowodnił swoich żądań.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie przede wszystkim z uwagi na słusność zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego, a podlegającego ocenie w świetle art. 442§ 1k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007r. Jeśli chodzi o uraz związany ze skokiem z łóżka w trakcie odbywania służby wojskowej (pomijając okoliczność, iż powód nie wykazał, że doszło do takiego urazu ani jego następstw) Sąd Okręgowy przyjął, iż mógł on nastąpić najpóźniej w dniu 3 września 1997r., a więc przed tymczasowym aresztowaniem. Już zatem w tej dacie wiedział się o szkodzie i osobach zobowiązanych do jej naprawienia, podczas gdy pozew złożył w dniu 7 sierpnia 2007r. Natomiast w zakresie szkody, której powód upatrywał w uznaniu go za zdolnego do odbycia służby wojskowej i błędnym przyznaniu mu kategorii A, Sąd Okręgowy podniósł, że powód po pierwsze nie odwołał się od przyznanej mu kategorii A, a po wtóre nie wykazał, że cechy te były już wówczas na tyle widoczne i rozwinięte, by mogły zostać zdiagnozowane przez Wojskową Komisję Lekarską MSWiA. Sąd Okręgowy stwierdził też, że sam M. S. (1) zeznał, iż w dacie przyznawania kategorii A nie cierpiał na schorzenia, które następnie stanowiły podstawę do przyznania mu kategorii D i zwolnienia ze służby wojskowej przed jej odbyciem, a nadto – przed wcieleniem do służby wojskowej nie leczył się psychiatrycznie i obecnie także nie stwierdzono u niego choroby psychicznej czy upośledzenia umysłowego, ale konieczność resocjalizacji. Powód nie podjął też próby wykazania, by w trakcie odbywania służby wojskowej został poddany zjawisku tzw. fali, co z kolei popchnęło go do popełnienia przestępstwa. Nie wykazał także wysokości dochodzonego roszczenia.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 700 000 zł tytułem zadośćuczynienia za szkody jakie w psychice powoda wyrządziła „fala wojskowa”, a które skutkowały popełnieniem przez niego przestępstwa i dożywotnią utratą wolności, M. S. (1) zarzucił sądowi I instancji:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 442 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007r., poprzez jego błędną wykładnię oraz zastosowanie w niniejszym przypadku i uznanie, iż doszło do przedawnienia roszczeń;

- naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, iż powód nie wykazał w postępowaniu sądowym, że doszło do urazu związanego ze skokiem z łóżka,

a także jego następstw oraz nie wykazał szkody, jaką w jego psychice wyrządziła „fala wojskowa”, która skutkowałą popełnieniem przez powoda przestępstw i dożywotnią utratą wolności, a w szczególności, że powód nie wykazał, że w trakcie służby wojskowej został poddany zjawisku „fali” oraz, że jego schorzenia mogły być zdiagnozowane przez Wojskową Komisję Lekarską MSWiA w chwili przyznania kategorii A.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że nie miał dostępu do swojej dokumentacji medycznej i aż do uzyskania zaświadczenia z dnia 22 września 2005r. nie wiedział o swoich zaburzeniach osobowości. Natomiast z treścią orzeczenia o stanie zdrowia Nr (...) z dnia 24 września 1997r. zapoznał się, po wielu staraniach, w dniu 15 lipca 2009r. W związku z tym zachowany został 10 – letni termin wskazany w art. 442 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007r., ponieważ w świetle art. 121 pkt 4 k.c. niemożność uzyskania informacji i dokumentów dotyczących stanu zdrowia stanowiła przeszkodę uniemożliwiającą mu wcześniejsze dochodzenie roszczeń. Skarżący podniósł też, że skoro badania przy przyjęciu do wojska nie wykazały urazu kolana, a stan zwyrodnieniowy powstaje w długim okresie czasu, należy uznać za błędne stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, jakoby nie wykazał, że doszło do takiego urazu oraz jego następstw. Nadto, skoro przed wstąpieniem do służby wojskowej oraz w momencie przyjęcia do tej służby nie było potrzeby leczenia psychiatrycznego, zaburzenia musiały powstać już w trakcie tej służby. Ocenę taką potwierdza późniejsze przyznanie mu kategorii D.

W toku postępowania apelacyjnego powód sprecyzował swoje roszczenie w ten sposób, iż domaga się zasądzenia od powoda kwoty 450 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z niezgodnym z prawem działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej i naruszenie dóbr osobistych przez zjawisko „fali wojskowej”, które skutkowałą popełnieniem przez niego przestępstwa i dożywotnią utratą wolności oraz kwoty 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku z niezgodnym z prawem działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej i naruszenie dóbr osobistych przez uszkodzenie ciała – uraz kolana podczas służby wojskowej.

Pozwany – Skarb Państwa – Minister Spraw Wewnętrznych wniósł o oddalenie apelacji jako, że powód nie udowodnił swoich roszczeń, których podstawą mógłby być art. 417 k.c., w brzmieniu aktualnym przed dniem 1 września 2004r. W szczególności nie uzasadnił wysokości roszczenia, nie przedstawił dokumentacji lekarskiej stwierdzającej schorzenie nogi, ani nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy służbą wojskową, a tym schorzeniem, jak również winy funkcjonariusza, który miałby zaniechać skierowania powoda do lekarza. Pozwany podtrzymał też zarzut przedawnienia roszczeń wynikających z tego urazu. Natomiast w pozostałym zakresie pozwany wywiódł, że skoro biegli nie rozpoznali u powoda objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, a jedynie osobowość nieprawidłową, wymagającą resocjalizacji, jego stan pozwalał na skuteczne dochodzenie roszczeń przed upływem terminów przedawnienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda – M. S. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem oddalił powództwo, choć nie sposób podzielić wszystkie jego motywy.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia (w kwocie 250 000 zł) za krzywdę doznaną w związku z niezgodnym z prawem działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej i naruszeniem jego dóbr osobistych w wyniku uszkodzenia ciała – urazu kolana podczas służby wojskowej, Sąd Apelacyjny zważył, że wbrew stanowisku pozwanego oraz ocenie Sądu Okręgowego, należy uznać, iż powód udowodnił fakt doznania tego urazu we wskazanych przez siebie okolicznościach (skok z piętrowego łóżka na polecenie przełożonego), przedstawiając dowód z własnych zeznań, których wiarygodności pozwany skutecznie nie zakwestionował. Przy czym o dopuszczalności drogi sądowej w dochodzeniu przez poszkodowanego roszczeń odszkodowawczych na zasadach prawa cywilnego za szkodę z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową przesądził Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 7 października 2003r. wydanym w sprawie K 4/02 (OTK-A 2003/8/80, Dz.U.2003/205/1993), a już wcześniej wyrażane było wielokrotnie w orzecznictwie stanowisko, że art. 20 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U.72.53.342 ze zm.) co do zasady nie wyłącza tej drogi dochodzenia roszczeń (patrz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1990 r.

podjęta w sprawie III CZP 19/90, OSNC 1990/10-11/123, czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 września 2002r. podjęte w sprawie I ACz 742/02, OSA 2003/3/10).

Wbrew jednak zarzutom apelacji Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił skuteczność zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, stosując art. 442 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007r. Skoro bowiem powód doznał urazu najpóźniej w dniu 3 września 1997r. (przed tymczasowym aresztowaniem) i odmówiono mu wówczas pomocy lekarskiej, to zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538) zarzut przedawnienia wynikających stąd roszczeń ocenia się w świetle ww. przepisu. Już bowiem w dniu 3 września 1997r. powód wiedział zarówno o szkodzie, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ponieważ też, zarówno poddanie powoda przez przełożonych procedurze nocnych skoków z łóżka, jak i odmowa udzielenia pomocy medycznej, stanowią czyny niedozwolone w rozumieniu art. 442 § 1 k.c., jego roszczenie o naprawienie szkody z tego tytułu, w tym również o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.), przedawniły się z upływem lat trzech od tej daty. Tę samą ocenę należy odnieść do roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda (art. 448 k.c.), które jak wynika z zarzutów apelacji, zdaje się on wywodzić z wyżej opisanego zdarzenia. Sąd Apelacyjny zważył też, że powód nie wykazał w toku niniejszego procesu związku przyczynowego pomiędzy istniejącym obecnie u niego zwyrodnieniem kolana (k. 120), a zdarzeniem, o którym mowa w pozwie. Wbrew wywodom apelacji związek ten nie jest oczywistym i jedynym logicznym wytłumaczeniem wystąpienia u powoda takiego zwyrodnienia. Pobyt powoda w zakładzie karnym nie wyklucza bowiem powstania zmian w obrębie jego lewego stawu kolanowego również w tym okresie.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji dotyczących oddalenia przez Sąd Okręgowy powództwa w zakresie żądania zadośćuczynienia (w kwocie 450 000 zł) za krzywdę doznaną w związku z niezgodnym z prawem działaniem przy wykonywaniu władzy publicznej i naruszenie dóbr osobistych przez zjawisko „fali wojskowej”, które skutkowało popełnieniem przez niego przestępstwa i dożywotnią utratą wolności, Sąd Apelacyjny zważył, że choć ewentualne żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda patologicznym traktowaniem przez przełożonych przedawniło się z przyczyn podanych wcześniej, to w pozostałym zakresie, w świetle dowodów przedstawionych w sprawie, zaprezentowana przez sąd I instancji ocena skuteczności zarzutu przedawnienia jest błędna. Nie dysponując bowiem wiedzą na temat przebiegu postępowania karnego oraz faktycznego dostępu pozwanego do akt i dokumentacji lekarskiej z obserwacji sądowo – psychiatrycznej, której poddano go w roku 1998, nie sposób zakwestionować twierdzenia powoda, że o zaburzeniach własnej osobowości dowiedział się dopiero z zaświadczenia wydanego we wrześniu 2005r. (k. 24). Przy czym ciężar wykazania wpływu terminu przedawnienia roszczeń powoda spoczywał na pozwanym, zgodnie z zasadą wskazaną w art. 6 k.c. W tym stanie rzeczy zgłoszone w sierpniu 2007r. roszczenie oparte na twierdzeniu o wywołaniu u niego zaburzeń osobowości, których skutkiem było zabójstwo, nie może być uznane za przedawnione. Sąd Okręgowy zasadnie jednak uznał je za nieudowodnione. Choć bowiem, wbrew ocenie sądu I instancji, zeznania powoda potwierdzają, iż był on poddany patologicznemu traktowaniu, nazwanemu potocznie „falą wojskową”, to jednak sam ten fakt nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z tym, że powód popełnił przestępstwo i został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wbrew też stanowisku prezentowanemu w apelacji, brak podstaw by zdiagnozowane u niego zaburzenia osobowości o cechach nieprawidłowych wiązać z doświadczeniami służby wojskowej. Przeczą temu wnioski wydanej na potrzeby tej sprawy i nie kwestionowanej przez strony opinii psychiatryczno – psychologicznej. Wynika z niej, że hipoteza o wykształceniu się powyższych zaburzeń u powoda dopiero w toku służby wojskowej, jest niemożliwa do obrony. Pojawiają się one bowiem już w okresie dorastania i rozwijają do osiągnięcia dorosłości, a nadto okres odbywania służby wojskowej przez powoda (około 6 miesięcy) był zbyt krótki, by wywołać i utrwalić nieprawidłowe postawy i zachowania. Co więcej, skoro zaburzenia te nie są przejawem choroby, ani niedorozwoju psychicznego, brak podstaw do zarzucenia pozwanemu zawinionego zaniechania w postaci ich niewykrycia w toku badań lekarskich przed przyjęciem do służby wojskowej i niezapobieżenia tym samym ich ujawnieniu się. Należy też jasno stwierdzić, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na stwierdzenia, jakoby rozpoznane u powoda zaburzenie osobowości determinowało popełnienie przez niego przestępstwa. Fakt skazania powoda na karę dożywotniego więzienia wyrokiem sądu karnego wskazuje bowiem na to, że nie zachodziły okoliczności, o których mowa w art. 31 § 1 i 2 k.k.

W tym stanie rzeczy, choć zarzuty apelacji powoda były częściowo (co do naruszenia prawa procesowego i materialnego) trafne, to jednak ich uwzględnienie nie prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku. Również bowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo M. S. (2) podlegało oddaleniu, w części – jako przedawnione, a w pozostałym zakresie – nie udowodnione. W tych warunkach Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.